Zblia się moja ulubiona pora roku – zima. Koleanka Gegoa, Grayna, nie moe się doczekać zjedżania na sankach. Maena i Małgoata równie uwanie wypatrują pierwszych oznak mrozu. Obiecały rodzicom, że nie będą ślizgać się po zamaniętych jeziorach. Kade dziecko wie, że wejście na lód jest groźne. Błaej uwaa się za odwanego, poniewa jeździł na ływach po zamarzniętym jezioe. Gego drał z peraenia, gdy pyglądał się wyczynom towaysza. Obiecał sobie, że zostanie narciaem. Spojał w pyszłość i ujał siebie w pierwszym ędzie obok mista – Adama Małysza.